



# ZIEMIA SOKALSKA

## DWUTYGODNIK

CENA NUMERU 15 gr.
--------------------------

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

„Prawem naczelnem - dobro Państwa”.

NADESŁANE.

### PODZIĘKOWANIE.

Na tej drodze wyraża J. W. P. Dr. **Aleksandrowi Pełechowi**, dyrektorowi Szpitala Pow. w Sokalu, za wykonanie fachowo trudnej operacji i ojcowską opiekę lekarską, J. W. P. Dr. **D. Kindlerowi** za asystę i nadzwyczaj staranne zajęcie się pacjentką jakoteż **Siostram** Szpitala za prawdziwie okazane dobre serce w czasie pielęgnacji w Szpitalu aż do wyzdrowienia urzędniczki pocztowej, Anieli Kaempfowej.

**Rodzina Kaempfów i Preyerów.**

## Nowe drogi.

Po strasznym kataklizmie dziejowym w postaci wojny światowej jaki przed dwudziestu laty wstrząsnął w posadach prawie cały świat cywilizowany, Europa dzisiejsza podobna jest do człowieka, który wyczerpany ciężką chorobą, nie może przyjść do siebie, by rozpocząć po wyzdrowieniu swe życie nowe.— Niby pod uderzeniem potężnego młota pękły i rozsypały się w gruzy przeróżne hasła, zasady i światopoglądy, które były podstawą rządzących polityką państw i narodów. Ich trwałość niezniszczalność i autorytet rozprysły się w krótkim czasie niby bańki mydlane, dziwiąc wyznawców i ich głosicieli swą kruchością i łatwością rozpadu. Na olbrzymim cmentarzysku ludzi i ideałów uwija się obecnie gromada tych, którzy pozostali i których pierwszym obowiązkiem jest budowa gmachu nowej cywilizacji, by wpro-

wadzić doń nowego człowieka. Niestety mijają lata całe od chwili ustania zapasów orężnych — a nie widać nawet fundamentów wymarzonej budowli, podczas gdy dokoła rozpoczętych prac obozuje złamany duchowo typ przedwojennego człowieka, niezdolny do wskazania powojennemu pokoleniu nowych haseł i dróg postępowania. Funkcjonujące dziejów prawa przemian nigdy jeszcze swym zasięgiem, ogromem i szybkością działania nie stały przed ludzkością w tak wielkiej różnorodności, żywotności i potędze jak w czasach obecnych.

Dla charakterystyki dnia dzisiejszego ma się chęć wypowiedzenia słów Krasińskiego: „Bogi i ludzie szaleją”.

Liberalizm wieku XIX-go, wyrosły na podłożu zasad wielkiej rewolucji francuskiej równości, braterstwa i wolności, czczony w początkach i uważany za jedyne lekarstwo na niedomagania ludzkości, korzystny dla jednych, wygodny dla innych

nie utrzymał się i zawiódł pokładane w nim nadzieje.

Nie rozwiązał zasadniczego problemu sprawiedliwego rozdziału dóbr społecznych. Ulegając rozkładowi, ustąpił miejsca hałaśliwej doktrynie socjalistycznej, która również, podporządkowując podstawowe zasady kompromisom, sprzeniewierzyła się swym założeniom i straciła moc i znaczenie. Na horyzoncie europejskim zjawia się komunizm, faszyzm, i hitleryzm, które, różniąc się zasadniczo między sobą, zdążają do jednego celu a mianowicie do budowy nowego państwa dla nowego człowieka. Fanatyzm państwowy, rzekome posłannictwo dziejowe, autorytatywność, brutalność, otwartość w ujęciu zagadnień, bałwochwaleństwo i wiara w swych wodzów są ich cechami wspólnymi. Jakie będą losy tych państw, które powyższe systemy wprowadziły, dziś wydać sądu nie można.

Faktem jednak jest niezbitym, iż to, co jest w swym surowym sta-

# CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P. ?

nie, musi ulec silnej ewolucji i przekształcić się wraz z ustąpieniem twórców systemów. Nie dokona się tego bez wstrząsów napewno. Autorytatywnym państwem jest również i Polska. I ona szuka nowych dróg rozwiązania i wydobywa z siebie cały zasób sił konstruktywnych, by zbudować system ustrojowy, odpowiadający jej warunkom bytu i samodzielnego rozwoju.

Polska nie odrazu zdecydowała się i postanowiła zerwać z zasadami nurtującymi w społeczeństwie a będącymi odbiciem doktryn wieku ubiegłego. Trzeba było szeregu lat upokorzeń w polityce zewnętrznej, wewnętrznego rozstroju, słabości i niemal anarchji, by wreszcie po-

wziąć krok stanowczy.

Pod nakazem Marszałka Piłsudskiego, pod naporem Jego nieugiętej woli zerwaliśmy nareszcie węzeł, łączący nas z „ginącym światem“ i wyuzdanem sejmowładztwem. Kierując swą myśl polityczną i chęć działania ku stosunkom dzisiejszym, wkroczyliśmy na nowe szlaki, i w roku 1926 stanęli na dziejowym, punkcie zwrotnym, od którego właściwie się Nowa Polska zaczyna. My nie przetwarzamy państwa lecz je wytwarzamy nie przekształcamy lecz wykształcamy polskie głębie dusz obywateli. Nie naśladujemy wzorów obcych i unikamy wszelkiego eksperymentu, gdyż nas nie stać na to.

Zbyt drogo okupiliśmy odzyskanie wolności i zbyt wiele zapłaciliśmy za jej utratę, byśmy dziś odważyli się lekkomyślnie narażać na szwank dobro i całość Rzeczypospolitej. Dlatego nie znajdziesz u nas ani faszyzmu ani hitleryzmu, nie mówiąc już nic o komunizmie, który płacze się gdzieś w zaułkach głów niedowarzonych. Poszliśmy drogą pośrednią. Pośredniość ta w odróżnieniu od innych systemów ustrojowych objawia się w tem iż po pierwsze obok władzy prezydenta państwa i rządu zatrzymaliśmy sejm i senat i po drugie do pracy nad państwem powołane jest nie jedno stronnictwo ni partja czy blok lecz wszyscyobywatele.

## Zasady nowej ordynacji wyborczej.

W dniu 7. maja b. r. odbyła się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów i prezesa B. B. W. R. Walerego Sławka w Prezydjum Rady Ministrów konferencja, poświęcona omówieniu zasad projektu nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. W konferencji wzięli udział członkowie prezydjum i grup konstytucyjnych B. B. W. R., członkowie komisji konst., marszałkowie obu izb i ministrowie. Na posiedzeniu zasadnicze przemówienie na temat zasad przyszłego prawa wyborczego wygłosił premier W. Sławek.

Po przemówieniu p. premiera głos zabrał poseł Podolski, który zreferował tezy nowej ordynacji wyborczej poczem wywiązała się obszerna dyskusja.

Pan Premier w przemówieniu swem, omawiając podstawowe założenia ordynacji wyborczej, skreślił na wstępie zadania obu izb ustawodawczych. Mowca uważa sejm za przedstawicielstwo najszerzej ujętej opinji społecznej, by tam mogły się przejawiać i ścierać, czy uzgodniać pomiędzy sobą istniejące, a często rozbieżne interesy i poglądy. Uchwalanie ustaw, ustalanie budżetu, nakładanie podatków i kontrola nad działalnością Rządu — należeć będzie do sejmu, w którego skład winny wejść osoby, obdarzone prawdziwym zaufaniem ogółu. Skreśliwszy następnie ujemne skutki dotychczasowego monopolu partyjnego, pan premier zaznaczył, iż metodom tym należy się przeciwstawić

i nie dopuścić, by się w przyszłości nimi posługiowano. Poseł winien się stać łącznikiem między miejscowym społeczeństwem, jego potrzebami, nurtującymi w niem poglądami — a centralnymi organami Państwa. Rolą jego będzie doprowadzić do centrum wiadomości o tem, co się w jego okręgu dzieje oraz poznać i rozważać ogólne potrzeby Państwa. Nie może on natomiast uważać siebie ani być traktowany przez wyborców jako „advokat cząstkowego interesu“. Omawiając działalność Bloku, podniósł mowca jego zasługi i rolę jaką odegrał w życiu Państwa Polskiego poczem poruszył sprawę okręgów narodowościowo-mieszanych. Ustęp ten podajemy w całości.

„Nie mogę — mówił pan premier — pominąć jeszcze jednego zagadnienia. Stoi przed nami pytanie, jak w ramach ordynacji wyborczej będą wyglądały wybory w okręgach o ludności mieszanej pod względem narodowościowym. Jest to istotnie zagadnienie, które należy rozważyć nie tylko od strony mechaniki wyborczej, ale o wiele głębiej.

W warunkach dotychczasowych, podziału społeczeństwa na partje wzajemnie siebie zwalczające — we wszystkich wyborach dominował duch walki i przeciwstawiania się każdemu innemu ugrupowaniu politycznemu, każdej innej grupie ludności głosującej nie na daną partję. Dominowała chęć uzyskania dla siebie większej ilości mandatów

poprzez odebranie ich innej współzawodniczącej grupie. Walka o mandaty, o liczbę mandatów, antagonizmy powiększała.

Ale nie tylko te refleksy walki wyborczej wpływały na zaognienie walk narodowościowych. W stopniu niemiejszym działały tutaj obustronne nastroje nacjonalistyczne, które pozatem dla celów wyborczych były stałe podjudzane.

W tem zaciętrzewieniu zapomniano pomyśleć o tem, jak wygląda rzeczywistość, na którą złożyła się historia. A rzeczywistość tak mówi, że obok siebie na tym samym terenie współżyć muszą ci, którzy mieszkają; że w warunkach wzajemnego poszanowania w sobie człowieczeństwa współżyć mogą o wiele bliżej; że jeśli zechcą, to będą mogli łatwo doprowadzić do porozumienia w kwestjach nawet bardzo spornych, że będą mogli ułożyć swoje życie o wiele lepiej, niż w nastroju wiecznej walki.

Przełamanie tych nastrojów, szkodzących obu stronom, uważam za rzecz najważniejszą.

Dzieje nasze wskazują, że nie tylko umieliśmy współżyć z innymi narodami, aleśmy umieli za bratnie je uważać.

Do tej podstawowej strony tego zagadnienia musimy podejść śmiało, bez chęci odgradzania nas murem nienawiści od wszystkich mniejszości narodowościowych w Polsce, a znajdziemy rozwiązanie i dla konkretnego zagadnienia, związanego

ze sprawą przedstawicielstwa parlamentarnego.

Co do Senatu mówca zaznaczył, iż jego zadaniem jest wnieść w życie parlamentarne obok czynnika doświadczenia i rozważi większą znajomość mechanizmu państwowego, wszechstronniejsze pojmowanie racji stanu i spokojną ocenę tych rzeczy, które wychodzić będą z Sejmu a które tam mogą być postawione w atmosferze sporów i napiętności. Wybory do Senatu mają być pośrednie a prawo głosowania należeć będzie do osób, które posiadają 1) zasługę osobistą na rzecz dobra zbiorowego, 2) zaufanie obywateli.

Najważniejsze postanowienia projektowanej ordynacji wyborczej są:

Państwo całe zostaje podzielone na 100 okręgów wyborczych.

Liczba posłów wynosi 200.

Czynne prawo wyborcze do Sejmu ma każdy obywatel bez różnicy płci, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 24.— bierne, który ukończył lat 30.

Do przeprowadzenia wyborów będą powołani; generalny komisarz wyborczy oraz okręgowe i obwodowe komisje wyborcze.

Listę kandydatów na posłów ustalać będzie w każdym okręgu „zgromadzenie okręgowe“ pod przewodnictwem okręgowego komisarza wyborczego.

Zgromadzenie okręgowe, według projektu, ma się składać: a) z delegatów samorządu terytorjalnego; b) z delegatów samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych.

Prawo zgłaszania kandydatów na posłów ma każdy uczestnik zgromadzenia okręgowego. Na pod-

stawie zgłoszeń uczestników, przewodniczący ustala wykaz zgłoszonych kandydatów. Jeżeli zgłoszone zostaną tylko cztery kandydaty, to wszyscy zgłoszeni zostają wpisani na listę. Jeżeli zgłoszonych zostanie więcej niż czterech, to odbywa się głosowanie, w wyniku którego zostają wpisani na listę ci wszyscy, którzy uzyskali w głosowaniu conajmniej  $\frac{1}{4}$  oddanych głosów.

Po ustaleniu listy kandydatów na posłów zgromadzenie okręgowe w podobny sposób ustala listę zastępców kandydatów na posłów, których będzie conajmniej dwóch.

Każdy kandydat może kandydować tylko w jednym okręgu wyborczym.

W wyniku głosowania otrzymują mandaty dwaj kandydaci, którzy otrzymali największe ilości głosów. Głosowanie odbywa się w ten sposób, że każdy wyborca otrzyma w lokalu urzędową kartę do głosowania i wydrukowaną listę kandydatów i na tej karcie oznaczy nazwiska dwóch kandydatów, na których pragnie oddać głos.

Senat — wedle projektu — ma się składać z 96 senatorów, z których  $\frac{1}{3}$  będzie powoływana przez Prezydenta Rzeczypospolitej, a  $\frac{2}{3}$  — przez wojewódzkie kolegia wyborcze, złożone z delegatów, wybranych przez obywateli, posiadających prawo wybierania do Senatu.

Prawo wybierania do Senatu będą mieli: — z t y t u ł u z a s ł u g i o s o b i s t e j — obywatele, odznaczeni orderem Orła Białego, orderem Virtuti Militari, Krzyżem lub Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, orderem Odrodzenia Polski lub Krzyżem Zasługi; z t y t u ł u z a u f a n i a o b y w a t c

l i — a) obywatele, piastujący stanowiska z wyboru w samorządzie terytorjalnym, b) we władzach szkół akademickich, c) w samorządzie zawodowym; d) w samorządzie gospodarczym, oraz w zarządach zrzeszeń gospodarczych z tym samorządem związanych, e) przewodniczący podstawowych komórek organizacyjnych, pracowniczych związków zawodowych, f) przewodniczący zarządów podstawowych komórek organizacyjnych stowarzyszeń wyższej użyteczności w województwie.

Każdy powiat dzieli się na obwody wyborcze, liczące w zasadzie po 60 wyborców do Senatu. Każdy taki obwód wybiera jednego delegata do wojewódzkiego kolegium wyborczego.

Kolegium wyborcze wyłania listę kandydatów, poczem przeprowadza głosowanie.

Wybrani na senatorów zostają ci, którzy otrzymają ilości głosów, nie mniej jednak, niż  $\frac{1}{3}$  głosów każdy. Po wyborze senatorów następuje w ten sam sposób wybór dwóch zastępców senatorów.

Z ogólnej liczby 64 senatorów, przypada: na m. st. Warszawę oraz woj. kieleckie i lwowskie — po 6 senatorów; na woj. warszawskie i łódzkie — po 5 senatorów, na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie, poznańskie — po 4 senatorów, na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie — po 6 senatorów, na woj. pomorskie, nowogrodzkie, poleskie, stanisławowskie, — po 2 senatorów.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów do Senatu nastąpi w ciągu dni 7-miu powołanie pozostałych 32 senatorów przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

## LOTNICTWO.

Z okazji Tygodnia Lotniczego, od dnia 12-go do 19-go maja b. r., którego zadaniem jest zainteresować społeczeństwo polskie z tym tak ważnym i nowym środkiem komunikacyjnym i czynnikiem obronnym Państwa podajemy kilka szczegółów z dziedziny lotnictwa. Lotnictwo jest najważniejszym działem aeronautyki czyli żeglugi powietrznej. Dzielą się ono na dwie główne grupy lotnictwo silnikowe i szybownictwo czyli bezsilnikowe.

Pierwszym człowiekiem, który zbudował maszynę latającą był Francuz, Penaud. Była ona jednakże tak słaba, iż człowieka unieść nie mogła. Drugim był uczony niemiecki Otto Lilienthal. Prawie równocześnie badaniami naukowymi nad lotnictwem zajmował się Polak Drzewiecki Stefan, lat temu przeszło pięćdziesiąt, który na tem polu położył znaczne zasługi. Opierając się na pracach Drzewieckiego, Czesław Tański, również Polak, zbudował szybowiec, dokonując na nim lotu 20 do 40 metrów. Sprawę lotnictwa

posunęli naprzód dwaj Amerykanie, bracia Wriothowie, którzy po długich i żmudnych próbach na swej maszynie, uważanej wówczas za cud techniki, zdołali przelecieć przestrzeń 39 km. w 38 $\frac{1}{2}$  minuty. Tem powodzeniem pokonane zostały nieufność i lekceważenie do maszyn latających. Teraz dopiero zaczęto myśleć na serio o lataniu w powietrzu. Inżynierowie różnych krajów rozpoczęli pracę nad udoskonaleniem samolotu. Pomyślnie ich wyniki okazały się wkrótce.

W r. 1909 Francuz Bleriot prze-

latuje nad kanałem La Manche z Francji do Anglii przestrzeń nad morzem 40 km. i otrzymuje nagrodę 25.000 franków. Lotnictwo wojskowe istnieje od r. 1910. Wojna światowa przyczyniła się w wielkim stopniu do rozwoju lotnictwa. Dziś samolot stał się najszybszym środkiem lokomocji. Szybkość jego z 47 km. na godzinę wzrosła do 707, wysokość lotu z 12 metrów do 13.500, przes-

trzeń przebyta bez lądowania — z kilku do 10.000 km. Wyścig ludzkości w rozwoju lotnictwa jest bezprzykładowy. Polska zajmuje w nim zaszczytne miejsce. Nasze samoloty należą do najlepszych na świecie i maszyny wszelkich typów, wyrabiane u nas kupują liczne państwa dla własnego użytku.

Jak ongiś husarja polska służyła na całym świecie ze swej wa-

leczności i zwycięstw, której żadna potęga militarna oprzeć się nie zdołała, tak dziś nasze lotnictwo wojskowe wielkie odnosi triumfy. Stało się ono podstawową częścią naszej armii bojowej. Rozwój lotnictwa naszego zależy nie tylko od Rządu lecz i od społeczeństwa. Dlatego każdy z obywateli winien zawsze i wszędzie słowem i czynem popierać lotnictwo polskie.

## Uroczystość poświęcenia Kamienia węgielnego pod bramę i stały ołtarz polowy przy kościele „Na Zameczku“ w Belzie.

Przy tłumnym udziale ludności polskiej i ruskiej w obecności Pana Starosty powiatowego i obywatelstwa okolicznego z P. Senatorem Potworowskim i P. Bilińskim, gości z Sokala z Dr. Wójcikiewiczem na czele, miejscowych władz, reprezentowanych przez naczelnika Sądu P. Zarembę i burmistrza P. Mr. Grossa oraz organizacyj społecznych — odbyło się w niedzielę dnia 5 maja 1935 r. poświęcenie kamienia węgielnego pod stały ołtarz polowy i bramę przy kościele, „Na Zameczku“ w Belzie. Podjęta przez Komitet budowa z niestrudzonym księdzem, Prałatem Dr. Demitrowskim na czele, cieszy się popularnością szerokich warstw ludności katolickiej, śpieszącej z ofiarnem wożeniem cegły, piasku i innych materiałów budowlanych. Jedynym w swoim rodzaju był widok grupy około 30 dzieci w wieku od 8—14 lat, przygotowujących gruz na beton pod fundamenty; w ciągu dwu dni przygotowały 25 m<sup>2</sup> gruzu. Dla całego społeczeństwa jest to piękny przykład pracy.

Wprawdzie ani zamek belzki ani jego fortyfikacje w swej pierwotnej formie nie istnieją, nawet terytorjum zamku uległo rozparcelowaniu zaraz w pierwszych latach zaboru austriackiego, jednak pozostała kaplica pod wezwaniem Matki Boskiej do dziś dnia ma wielkie znaczenie i otaczana jest wciąż przez ludność miejscową i okoliczną. Niszczyciel trzech instytucji kościelnych na gruncie samego Belza, Józef II, chociaż jako spadkobierca królów polskich miał do kaplicy prawo właściciela, nie ważył się jej kasować, aby nie drażnić petyzmu, z jakim ludność belzka otaczała zawsze kościółek na Zameczku. Utrzymujące się w kaplicy Zamkowej solenne nabożeń-

stwa poprzez długie wieki od roku 1382 t. j. po wywiezieniu przez Władysława Opolczyka cudami słynącego obrazu Matki Boskiej do Częstochowy, są żywym dowodem niezmiernego znaczenia terytorjum zamku Belzkiego, niszczonego nieraz pożogą wojenną. Jednak czujność starostów Belzkich i przywiązanie parafjan powodowały rychłą jego odbudowę.

Tak było w roku 1641, tak po spaleni miasta i zamku w roku 1704 przez Szwedów, którzy prawie przez dwa lata w Belzie gospodarowali. Wprawdzie generał Steubock, ten sam, który 6. IX. 1704. zdobył Lwów, zabezpieczył Belz w zimie 1703 przed swawolą soldateski szwedzkiej narówni z dobrami belzkiego starosty Józefa Potockiego z Krystynopola; skoro się jednak okazało, że mieszczanstwo Belzkie stało wiernie przy majestacie króla, Szwedzi goniący za uciekającym na Sokal Augustem II. wśród pogardliwych przewisk pod adresem mieszkańców belzkich, spalili ich dobytek 17 września tak bezwzględnie, że z całego miasta pozostało tylko 5 domów. Ukończony w roku 1731 pod bezpośrednim nadzorem O. O. Dominikanów, sprawujących urząd kapelanów zamkowych, kościółek zamkowy, mimo niejednej burzy dziejowej, mimo ścieśnienia przez austriacką parcelację terytorjum zamkowego, otoczony płomiennym petyzmem, zachował się aż do lipca 1907 roku, kiedy na miejscu drewnianej budowli założono kamień węgielny pod obecny murowany kościół. Ścieśnienie dziedzińca kościoła „Na Zameczku“ ludność odczuwała jako złośliwe upokorzenie ze strony zaborców.

Staranie o rozszerzenie placu pod-

jęte wokoło kościoła, w czasie powstania 1864 roku, uwieńczone zostało wynikiem dodatnim około roku 1891, kiedy wschodnią stronę dziedzińca kościoła rozszerzyła ofiara św. p. Tekli Sukniewiczowej, południową i zachodnią stronę powiększono drogą kupna staraniem śp. Ks. Zenona Lubomęskiego.

Impuls do budowy murowanego kościoła dała ofiara w kwocie 10.000 koron, złożona przez śp. Władysława Osmólskiego, z tem, że legatu tego wolno będzie użyć dopiero, gdy na murowanie kościoła zebrany będzie fundusz 100.000 koron. Niezapomnianą zasługą śp. Ks. Marcelego Chmury jest, że roztropny ten duszpastesz, ufny w ofiarność parafjan, kochających swój zamek prawie bez żadnych funduszy rozpoczął murowanie kościoła i zdołał w ten sposób przekonać władze austriackie o spełnieniu warunków podjęcia legatu, który wraz z odsetkami wzrósł do kwoty 13.000 koron.

W ten sposób Belz uzyskał piękny w roku 1911 ukończony kościół a ofiara dziedzica Góry i Kuli-czkowa nie uległa dewaluacji.

W ostatnich trzech latach terytorjum kościoła na Zameczku powiększyło się hojną ofiarą p. Marii Szurmowej. Z jej inicjatywy i pomocą „Zameczek“ posiada na swej wschodniej granicy stylowy mur i basztę.

Brama, obecnie rozpoczęta, jest dalszą realizacją planu zaopatrzenia w ogrodzenie, godne jego historycznego znaczenia.

Budowa bramy odbywa się dla upamiętnienia Jubileuszu odkupienia — oraz zasług Belza dla Rzeczypospolitej, uznanych w pochwałę Jana Kazimierza w przywileju z 17. III. 1658 roku, „Belz constanter fidelis“.

Napis ten będzie wyryty na nowej bramie. Stały ołtarz polowy powstaje na placu, ofiarowanym przez p. Marię Szurmową dzięki zasiłkom p. Julji Opackiej, która na ten cel ofiarowała swój ogród w Hulczu, gminy chrześcijańskiej miasta Bełza i ofiarą pieniężną jednostek, między innymi p. Generała Berbeckiego, obrońcy Bełza w czasie walk ukraińsko-polskich.

Na uroczystość przybył p. Starosta Kostołowski z małżonką, jako reprezentant Kolatora parafji, witany u wejścia do kościoła przez miejscowego ks. Prałata Dra Demitrowskiego w otoczeniu członków Komitetu, wśród dźwięków hymnu Państwowego, odegranego przez miejscową Straż Pożarną.

W czasie uroczystego nabożeństwa podniosłe i piękne kazanie o patriotycznym i religijnym znaczeniu kościoła „Na Zameczku“ oraz jego historii, wygłosił z wielką znajomością rzeczy ks. Prałat Dr. Demitrowski, który od dłuższego czasu zbiera materiał do historii całego Bełza

po różnych archiwach.

Po skończonem nabożeństwie nastąpiła właściwa uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego na dziedzińcu kościoła poczem do zgromadzonego tłumu wiernych przemówił p. Starosta. Wygłoszona z wielką swadą, donośnym głosem mowa p. Starosty wywarła na słuchaczach głębokie wrażenie zwłaszcza ustępy, w których wskazywał na korzyści, płynące ze zgodnego współżycia obywateli Rzeczypospolitej.

Po P. Staroście zabrał głos Burmistrz miasta Mr. J. Gross. W pełnych serdeczności słowach dał wyraz radości z rozpoczętego dzieła, mającego świadczyć o gotowości mieszkańców Bełza do naśladowania wielkich cnót przodków podniósł wielkie zasługi Ks. Prałata Demitrowskiego około budowy, i jego nieustrudzoną pracę jakoteż z uznaniem podkreślił żywą wiarę i ofiarność parafjan. Po przemówieniach nastąpiło wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

## Z POLSKI i ZE ŚWIATA.

### POLSKA.

**Pożyczka Inwestycyjna pokryta z nadwyżką.** Subskrybcja Pożyczki Inwestycyjnej według meldunków, które do godz. 23-ej min. 30 dn. 10 maja wpłynęły do delegata ministra skarbu dla spraw tej pożyczki, osiągnęła kwotę **238,647.400 zł.** W tej kwocie zadeklarowano w obligacjach Pożyczki Narodowej 63,842.000 zł.

Wobec powyższego kwota gotówkowa Pożyczki Inwestycyjnej, preliminowana na 150.000,000 zł., zgodnie z dotychczasowymi meldunkami została **pokryta z nadwyżką.**

Osoby i firmy, które zadeklarowały pożyczkę a jednak ze względów technicznych, jak np. subskrybcja zbiorowa, wymiana odcinków Pożyczki Narodowej, przelewy Pożyczki Narodowej itd. nie zdołały pożyczki subskrybować — mogą skutecznie jeszcze dodatkową wpłatę pierwszej raty do dnia 16 maja włącznie, po porozumieniu się z właściwą placówką subskrybcyjną.

**Francja.** W dniu 2 maja b. r. zawarła wreszcie pakt o wzajemnej pomocy z Rosją sowiecką. Obie strony mają się wzajemnie porozumiewać w sprawach, obchodzących Rosję i Francję, szczególnie jeśli to dotyczyłoby niebezpieczeństwa agresji, oraz wzajemnej pomocy. Jest to więc przymierze francusko-rosyjskie. Aby wyjaśnić jeszcze pewne kwestje, a szczególnie omówić na miejscu interpretację tekstu, wybrał się minister francuski spraw zagr. Laval do Moskwy. Po drodze wstąpił do Warszawy.

W Warszawie odbył konferencje z ministrem Beckiem i Panem Prezydentem. Po dwu dniach pobytu 10 i 11 maja b. r. wyjechał do Moskwy. Jaki będzie rezultat rozmów w Moskwie, dla Polski to już obojętne po podpisaniu paktu. Nie może się to już zmienić zasadniczo, co zostało w Paryżu podpisane.

**Litwa. Podróż adjutanta Marszałka Piłsudskiego do Kowna.** W Kownie oczekiwany jest przyjazd adjutanta Marszałka Piłsudskiego kpt. Lepeckiego. Pobyt kpt. Lepeckiego na Litwie potrwa czas dłuższy. Adjutant Marszałka Piłsudskiego pragnie zebrać materiały do pracy o historii życia Marszałka i o jego rodzinie. Kpt. Lepecki odwiedzi miejscowości, gdzie żyli przodkowie Marszałka Piłsudskiego i uda się na

## „Polityka“ dnia wczorajszego.

Polityka. — Nieraz to słowo słyszy się w ustach mniejszych i większych zjadaczy chleba i różnych szermierzy dnia. Mówi się o niej na placach publicznych, w domu i indziej, w czasie uroczystości narodowych i rozmaitych zebraniach cicho, cichutko lub krzykliwym głosem, wydobytym jakby z pękniętej trąby jerychońskiej. Zwłaszcza ci — rutynowani, małomiasteczkowe wielkości, o rybich mózgach głowy, wyzykujący każdy moment dla siebie dogodny, by grznieć niezgodą i partyjniactwem, w chwilach, gdy naród łączyć i skupiać trzeba, ci w opacznej szkole wyrosli, obficie podtuczeni bułczarze słowem **tem** nie gardzą.

Szczodrze niem szermują, mniejsza o to: w lewo idąc, czy w prawo, ot — z dnia na dzień — „byle interes szedł“, płynąc — jak fala narzutów nieujętej w ryzy i raz poraz eofającej się przy swem ujściu podmiejskiej strugi, ściekającej niespieszno do wartkiego strumienia. Leczą strumień, na szczęście, przybierze czasem na sile burzącej a twórczej zarazem i zmyje w końcu odmytą

dopływów, przetrze łożysko do głębi i przetrznie się wreszcie — bardziej wyprostowaną linią — ku swemu przeznaczeniu a na pożytek człowieczy, ścieląc zdrowy piach niepamięci po bagnistych acz „delikatnych“ wielce — namulach.

Polityka a „polityka“ — to wielka różnica. Prócz polityki „geszeftów“ polityki „kłamstw i obłudy“ polityki ciasnej, zaściankowej, zaśniedzialej jak mury pałacu targowickiego pana, polityki krzykliwej jest jeszcze polityka Piastów i Jagiellonów, polityka Batorego, polityka Kościuszki, polityka Stasziców i polityka pierwszego w nowej Polsce, wielkiego męża stanu Marszałka Józefa Piłsudskiego. — Tak — polityka ich, to — wielka gra. Pomimo krzyactwa i pieniactwa „z Bożej łaski polityczków“ ta ostatnia odniesie zwycięstwo. Ze swej strony radzimy tym wszystkim wielkościom małomiasteczkowym, by raczej dali swej „polityce“ spokój, zajęli się swemi sprawami, i nie sięgali wyżej „ponad szewca kopyto“, gdyż nie dorosli do zadań, których się podejmują.

grób matki Marszałka z domu Billewiczówny.

Do podróży tej przywiązują wielką wagę, jakoby ono miała być zapoczątkowaniem zbliżenia polskoliteńskiego.

**Gdańsk.** Senat gdański dokonał w zeszłym miesiącu dewaluacji guldena do poziomu wartości złotego polskiego t. zn. że obecnie 1 gulden. — 1 zł. podczas gdy przed dewaluacją 1 gulden — 1,73 zł. Uczyniono to dlatego, gdyż Gdańsk tracił na obrotach handlowych z Polską, a do Niemiec wywozi się z Gdańska bardzo mało. Zarządzenie to będzie miało doniosłe skutki w pożyciu między nami a Gdańskiem.

**Anglja.** Cała Anglja przeżywała doniosłą chwilę 25 lecia koronacji króla Jerzego V-go. Właściwa uroczystość odbyła się dnia 6 maja i sprowadziła do Londynu ogromne masy ludzi z całej Anglii.

**Czechosłowacja.** Zabroniona akademja ku czci Petlury. Kilka organizacyj emigrantów ukraińskich zwróciło się do władz czeskich z prośbą o udzielenie zezwolenia na urządzenie akademji ku czci zamordowanego w maju 1926 r. w Paryżu głównego atamana Ukrainy, Szymona Petlury. Dyrekcja policji w Pradze zakazała urządzenia tej akademji, gdyż byłaby manifestacją niepodległościowych dążeń Ukraińców, a więc aktem skierowanym przeciwko jedności ZSRR., czego władze czeskie nie mogą tolerować. Zakaz ten wywołał silne oburzenie w kołach emigracji ukraińskiej.

**Ameryka.** 26 uniwersytetów w Ameryce uczci Marję Skłodowską-Curie. Na zebraniu profesorów chemji i fizyki tychże uniwersytetów postanowiono przystąpić do wspólnej akcji, mającej na celu uczczenie pamięci Marji Skłodowskiej-Curie. Dzień urodzin wielkiej uczzonej będzie w każdym z uniwersytetów amerykańskich obchodzony w sposób uroczysty, przyczem odbędzie się sadzenie drzewek jej imienia.

**Japonja.** Jedną z wysp japońskich Formozę, nawiedziło straszne trzęsienie ziemi, podczas którego bardzo wiele domów zawaliło się, a pod gruzami znalazło śmierć tysiące ludzi. Niema prawie roku, by Japonja nie przeżywała podobnych katastrof.

## K R O N I K A

### Nowy rozkład pociągów osob. P. K. P. od dnia 15 maja 1935.

Stacja Sokal.

Przychodzą:

ze Lwowa 11<sup>h</sup> 52' i 20<sup>h</sup> 54'

z Jarosławia 11<sup>h</sup> 10' i 20<sup>h</sup> 11'

z Włodzimierza Wołyńskiego

7<sup>h</sup> 39', 15<sup>h</sup> 39', 19<sup>h</sup> 22'

Odchodzą:

do Lwowa 7<sup>h</sup> 46' i 19<sup>h</sup> 42'

do Jarosławia 5<sup>h</sup> 55' i 15<sup>h</sup> 46'

do Włodzimierza Wołyńskiego

11<sup>h</sup> 58', 15<sup>h</sup> 49' i 21<sup>h</sup> 00'

**Dzień Trzeciego Maja w Sokalu.** Uroczystości, związane z uczczeniem pamiątkowego i pięknego dnia Konstytucji, rozpoczęły się już dnia 2 maja wieczór capstrzykiem orkiestry gimnazjalnej i kolejowej. Domy przystroiły się w odświętne szaty, flagi państwowe. Właściwy program Wielkiego Dnia rozpoczęły ranne nabożeństwa w kościele farnym, cerkwi i synagodze.

Następnie odbyła się defilada, zaś o godz. 12:15 poranek popularny.

Na zakończenie uroczystego dnia Kolo lit. - art. „Sokoła“ w Sokalu odegrało baśń Łucjana Rydla p. t. „Zaczarowane Koło“. Przez cały dzień odbywała się zbiórka na „Dar Narodowy“ T. S. L.

**Obchód XII Tygodnia L. O. P. P. w Sokalu** rozpoczął się uroczystymi nabożeństwami w rz. kat. kościele parafjalnym, cerkwi i synagodze. Następnie ruszył pochód ulicami miasta od kościoła, do „Sokoła“ w którym wzięła udział młodzież szkolna, harcerstwo i oddział K. P. W.

Część uczestników pochodu zapopatrzona była w maski gazowe i ubrania przeciwiperytowe. Niesiono liczne transparenty i skonstruowane przez młodzież szkolną samolociki.

Obchód zakończył uroczysty poranek na który złożyły się następujące produkcje: przemówienie prof. Gostylli, popisy orkiestry smyczkowej seminarjalnej, oraz gimnazjalnej, deklamacja, solo skrzypcowe, oraz inscenizacja, wykonana przez uczniów i uczennice miejscowych szkół.

Na dochód L. O. P. P. odbyła się w niedzielę uliczna zbiórka.

Od środy (15 bm. do niedzieli 19 bm.) otwarta będzie w sali „Wydziału powiatowego“ wystawa eksponatów i modeli lotniczych.

Przy tej sposobności Zarząd L. O. P. P. wyraża gorące podziękowanie Zakładom naukowym oraz wszystkim osobom, które przy czyniły się współpracą do uświetnienia obchodu, oraz wzięły udział w zbiórce ulicznej.

### **Ze sportu strzeleckiego.**

I. Związek Strzelecki jest mandatarjuszem strzelectwa na Polskę. Przypada mu więc w udziale zarówno reprezentowanie tego sportu, jak również organizowanie i krzewienie go wśród szerokich mas społeczeństwa. W ślad zatem podąża praca nad uświadomieniem ogółu o roli i znaczeniu strzelectwa dla obrony kraju. Od szeregu lat Z. S. propaguje hasło „10 strzałów ku chwale Ojczyzny“.

W roku 1935 okres „10 strzałów ku chwale Ojczyzny“ rozpocznie się na terenie naszego powiatu dnia 18 maja i trwać będzie bez przerwy do dnia 31 maja br. Komenda Powiatu Z. S. Sokal organizuje w Sokalu, na strzelnicy Pow. Kom. P. W. i W. F. za młynem propagandowe strzelania o Odznakę Strzelecką w dniach: 18, 19, 25, 26, 30 i 31 maja br.

Każdy zawodnik, który zdobędzie O. S. klasy I, II, lub III, otrzyma pamiątkowy dyplom i wyciąg z Regulaminu O. S.

Bardzo niskie koszty strzelania umożliwiają każdemu zdobycie tej zaszczytnej odznaki.

Przypominamy, że zdobycie O. S. jest obowiązkiem obywatelskim.

II. Powiatowa Komenda Z. S. w Sokalu organizuje w dniach 1 i 2 czerwca br., II Zawody Strzeleckie o Mistrzostwo Powiatu pod protektorem starosty powiatowego p. Kostołowskiego Wojciecha.

W programie Zawodów są konkurencje według „Rocznego Wykazu Strzelań — 1933 r.“ Bz. kraj. 6 i Bz. kraj. 8.

Udział w Zawodach mogą brać tylko zawodnicy stowarzyszeni w Sekcjach Strzeleckich i posiadający O. S. klasy II i III. Zawodnicy, którzy uzyskają najlepsze wyniki, otrzymają nagrody i dyplomy. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Pow. Komenda Z. S. w Sokalu, do dnia 31 maja br. Wpisowe wynosi 50 gr.

Bliższe szczegóły podane będą dodatkowo. Informacyj udziela pow. referent strzelectwa, komp. Z. S. Preisler A. w lokalu Komendy.

W ramach powyższych Zawodów odbędą się strzelania o O. S. klasy III, II i I, przyczem do tych strzelań nie obowiązuje zgłoszenie i wpisowe, a udział jest powszechny

**Walne zebranie Sekcji Łuczno-strzeleckiej.** Dnia 12 bm. odbyło się w sali „Świetlicy Strzeleckiej“ walne zebranie sekcji łuczno-strzeleckiej, na którym prezes, Mgr. Scherff, skarbnik naczelnik Dzieduszeko, oraz referent Strzelectwa, naucz. Preisler — złożyli sprawozdania z działalności sekcji, poczem wybrano nowy Zarząd. Prezesem został wybrany jednogłośnie ponownie, wicestarosta Scherff.

Na zebraniu poruszono kilka aktualnych spraw, jak konieczność dalszej propagandy sportu strzelecko-łuczno, i werbowanie nowych członków do Sekcji, oraz sprawę urzędzenia z początkiem czerwca b.r. zawodów strzeleckich.

#### **Wiadomości z Ostrowa.**

I. Dzień 3 maja obchodzono w Ostrowie bardzo uroczyste. Młodzież szkolna i miejscowa ludność licznie zebrała się na nabożeństwo, podczas którego, kiądz Kanonik wygłosił okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie odbył się w sali Domu Ludowego poranek, urządzony przez działkę szkolną. Kierownik szkoły przemówił do licznie zebranej ludności, potem młodzież szkolna odegrała 2 sztuki p. t. „Czcimy rocznicę” i „W dzień majowy“. Po przedstawieniu nastąpiły śpiewy i deklamacje.

II. Dnia 5 maja staraniem prezesa miejscowego Z. S. Od. męskiego p. Władysława Kossowskiego odbyło się święcone. Z zaproszonych gości przybyli prezes powiatowego Z. S. p. Spaltenstein i komendant pow. Z. S. p. Paluch. Ksiądz kanonik Adolf Prorok poświęcił suto zastawione stoły, poczem pięknie przemówił do zebranych, zachęcając ich do gorliwej i sumiennej pracy, popodając za wzór bohaterskie czyny Orląt Lwowskich. Następnie po raporcie, które odebrał komendant pow. zasiedli wszyscy do stołów, a przy pięknych przemówieniach i śpiewach upłynął czas mile i radośnie. Po święconem odbyła się zabawa taneczna.

III. Dnia 6 b. m. o godz. 2-giej wybuchł w Ostrowie pożar spowodowany zbrodniczą ręką. Pożar strawił

zabudowania gospodarskie, gospodarza Mamrochy Jacentego z całym inwentarzem martwym, i żywym i zabudowania Dziadyków, biednych sierót. Kto był sprawcą pożaru, narazie nie wykryto.

#### **Z działalności P. C. K.**

Dnia 24 kwietnia br. odbyło się w sali Wydziału powiatowego w Sokalu Walne zgromadzenie Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem p. Naczelnika Poczty Politowskiego. Przystępując do obrad, Prezes Dr. Wójcikiewicz wygłosił sprawozdanie z czynności Zarządu za r. 1934, — zaznając o toku obrad i uchwałach Komitetu Okręgowego we Lwowie, i przedstawił program prac na rok 1935.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania i programu prac zebrani wyrazili p. Prezesowi gorące podziękowanie. Przyjęto do wiadomości odczytane sprawozdanie kasowe i rachunkowe za r. 1934 z uchwałą udzielania absolutorjum jak również zatwierdzono przedstawiony budżet dochodów i wydatków na rok 1935.

W miejsce ustępujących 4 członków Zarządu wybrano Inż. Schwarza Sało, Inż. Kastnera Mieczysława, Janowskiego Władysława i Władysława Kucza. Na wniosek Dr. Wójcikiewicza wzniesiono 3 krotnie okrzyk na Cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej Prezydenta Mościckiego jako Protektora P. C. K. i Marszałka Piłsudskiego, — poczem Przewodniczący zamknął zebranie, dziękując obecnym za wzięcie w niem udziału.

**Związek Ziemianek** powiatu sokalskiego urządził dnia 12 maja br. zjazd w Moszkowie. Celem zjazdu było omówienie spraw organizacyjnych. Przewodniczyła na zjeździe P. Paulina Platerowa, właścicielka z Moszkowa. Między innymi, P. Bilińska, właścicielka Szarpaniec wygłosiła doskonały referat o hodowli drobiu. Następnie przyjęto jednogłośnie projekt P. Platerowej o urządzeniu kolonji wakacyjnej dla dzieci z miasta. Po ukończeniu obrad, wszystkie panie, przeszły na „Święcone“, urządzone w Moszkowie przez Koło gospodyń.

**Delegacja T. R. Z. W. u Ministra Spraw Wewnętrznych.** Dnia 19 kwietnia b. r. delegacja Zarządu

Głównego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich w osobach: pp. Prezesa Kozuchowskiego, Dyr. Jarockiego, Dyr. Swierzawskiego i Prof. Skórewicza przedłożyła Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych sprawozdanie z dotychczasowych prac, oraz program Towarzystwa na przyszłość. Pan Minister odniósł się z dużą życzliwością do postulatów Towarzystwa, oświadczając, że docenia rolę, jaką ma Towarzystwo do spełnienia w życiu społecznym Państwa.

**Organizacyjne zebranie.** Dnia 5 maja br. odbyło się w Wydziale Powiatowym w Sokalu, zebranie przedstawicieli stanu rzemieślniczego z powiatu i miasta, zorganizowane przez Sekcję Gospodarczą B. B. W. R. dla omówienia najistotniejszych zagadnień rzemiosła na terenie powiatu i w celu zorganizowania celowej wspólnej pracy nad podniesieniem stanu rzemieślniczego. Na zebraniu, wywiązała się żywa dyskusja, której wynikiem było zawiązanie się Komitetu Organizacyjnego, którego zadaniem będzie ustalenie formy współpracy w kierunku zdobywania rynków zbytu.

#### **Z życia harcerzy.**

Podobnie jak co roku w dniu 3 Maja Hufiec Harcerzy wziął gremjalnie udział we wszystkich uroczystościach. Podczas raportu i defilady wystąpiło 100 harcerzy ze sztandarem, dziarską podstawą zdobywając sobie pełne uznanie. Podczas tegorocznych zawodów marszowych i strzeleckich puhar przechodni zdobyła V. Druż. im. St. Staszica (przy szkole Handlowej).

**Z działalności Powiatowego Komitetu W. F. i P. W.** W dniu 3-Maja w ramach uroczystości odbyły się w Sokalu doroczne zawody w marszu 10 klm. ze strzelaniem, dla hufców P. W., oddziałów Z. S. oraz dla zespołów z innych organizacyj, nie prowadzących pracy P. W. Zawody wykazały dużą naogół sprawność marszową wszystkich zespołów. Kolejność uzyskanych miejsc w ogólnej klasyfikacji przedstawia się następująco:

- 1) Hufiec P. W. Szkoły Handlowej
  - 2) Oddział Z. S. Sokal
  - 3) Hufiec P. W. P. Seminarjum męskiego
  - 4) Hufiec P. W. Oddz. Z. S. Sokal,
  - 5) Hufiec P. W. Oddz. Z. S. Bełz,
- i dalszych 14 miejsc uzyskanych w dużej części przez Hufce Z. S. z powiatu.

**Rzeszowice o. p. Stojanów.**

Od czterech lat nieczynny „Zw. Strzel.“ został pobudzony do nowego życia. W dniu 31. III. 1935 roku na zebranie organizacyjne przybył z Sokala p. Paluch P. K. S.

Na zebraniu wybrano Zarząd w skład którego weszli: Rożek Jan — prezes, Szela Stanisław — sekretarz, Płachta Marek — skarbnik, referent oświatowy p. Czerwiec Józef kier. szk. w Zboiskach.

Tutejszy Zw. Strzelecki wykazuje żywotną działalność, która objawia się licznymi zebraniem. Nadto już w tym krótkim czasie Oddz. Z. S. dał dwa przedstawienia. Odegrano sztukę p. t. „Ulicznik Warszawski” oraz w dniu 22 kwietnia drugą p. t. „Kryzys na wsi”. Nasi aktorzy spisali się dzielnie, bawiąc wesoło zebraną publiczność.

Oba przedstawienia przysporzyły Zw. Strzeleckiemu dochodu w kwocie 41 zł., które zostaną użyte na cele Oddz. Zw. Strzel.“

**Związek Inwalidów Wojennych Rzp. Polskiej w Belzie,** zawiadamia swych członków, iż w dniu 19 maja b. r. o godz. 10-tej w sali Narodnego Domu odbędzie się Walne Zebranie z nast. porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Sprawozdanie Przewodniczącego, Sekretarza, Skarbnika i Komisji rewiz.
- 3) Udzielenie absolutorjum.
- 4) Wybór nowego Zarządu Związku.
- 5) Wnioski i interpelacje.

Na zjazd przybędzie Prezes Zarz. Główn. Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Warszawie Kol. Wagner Edwin, Poseł na Sejm R. P., który zreferuje sprawę zaopatrzeniową inwal. woj. i wdów.

Zarząd uprasza o punktualne i liczne przybycie.

**Święcone w Moszkowie.** Dnia 12 maja br. Koło gospodyń w Moszkowie urządziło tradycyjne „Święcone“, zapraszając na nie wielu gości. Przemawiał Ks. Klemens ze Sokala. Przez cały czas tradycyjnej biesiady utrzymywał się bardzo miły i szczery nastrój, dowodzący o wielkiej harmonji i współzyciu uczestników.

**Święcone w Świtarzowie.** Połączone Towarzystwa Koła gospodyń, Strzelca i Czytelni T. S. L. urządziły „święcone“ dnia 5 maja b. r.

Na uroczystość przybyła P. Obertyńska, Ks. Wolanin i goście z Sokala. Miła, serdeczna i wesoła uroczystość pozostawiła u uczestników niezatarte wspomnienie.

**Bandycki napad.** Dnia 1 maja br. około godz. 22. Jadwiga Lehnertówna, nauczycielka szkoły powszechnej w Moszkowie, powracając furmanką ze Sokala do Moszkowa, została napadnięta przed Sawczynem przez 4 bandytów, którzy oświetliwszy ją elektrycznymi latarkami, pobili kołami, zadając ciężkie uszkodzenia ciała, zwłaszcza głowy.

Dochodzenia trwają.

**Napad rabunkowy.** Dnia 2 maja br. o godz. 8-mej, do mieszkania Adeli Szafrąńskiej, współwłaścicielki młyna w Przewodowie, zapukał ktoś do drzwi. Gdy Szafrąńska otworzyła, wtargnęło 6 osobników. Jeden z nich, grożąc rewolwerem, nakazał ciszę, reszta rzuciła się do rabunku. Zabrano kwotę około 200 zł. Po dokonaniu rabunku, sprawcy zbiegli w kierunku Radkowa, powiat Tomaszów Lubelski. Zarządzony za nimi pościg trwa.

**NADESLANE.****Gospodarzu Obywatelu!**

Pożar jest wielką klęską. Niszczą corocznie dziesiątki tysięcy gospodarstw i wyrządza wielomiljonowe straty całemu społeczeństwu. Najwięcej pożarów powstaje z podpalenia i niedbałego obchodzenia się z ogniem.

Kto nieostrożnie obchodzi się z ogniem lub zaniedbuje inne środki ostrożności — jest wielkim szkodnikiem! Przestrzegaj bezpieczeństwa ogniowego:

1) nie używaj odkrytego ognia lub światła tam, gdzie znajdują się łatwopalne materiały,

2) dbaj o paleniska i częste czyszczenie kominów, a uszkodzone naprawiaj,

3) nie gromadź łatwopalnych materiałów, jak: słoma, siano, suche gałęzie — na strychach i w pobliżu domostw.

**Gospodni Obywatelko!**

Nie pozostawiaj dzieci bez dozoru starszych i chroń przed nimi zapalki. Wyrzucaj popiół w miejsca bezpieczne, oddalone od budynków i łatwopalnych materiałów.

Pamiętajmy, że podpalacz jest zbrodniarzem i niszcycielem majątku społecznego.

Pomagajcie więc władzom w wykrywaniu podpałen i podpalaczy. Wiadomości Wasze będą zachowane w ścisłej tajemnicy. Za wykrycie podpalacza **POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH** przyznaje **nagrody w wysokości do zł. 500.** — po stwierdzeniu winy przez Sąd.

Pamiętajcie, że w razie pożaru — należy natychmiast zawiadomić Zarząd Gminy lub Powiatowego Inspektora **POWSZECHNEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH** i nie wolno bez zezwolenia tegoż Inspektora zmieniać pogorzelska.

Kto burzy ocalałe części budowli i ukrywa pozostałości po pożarze celem otrzymania większego odszkodowania pogorzelowego, naraża się na karę więzienia do lat 5-ciu i grzywnę (art. 264 § 1 i art. 23 Kod. Karn.) oraz traci prawo do odszkodowania na mocy art. 35 ust. 3. 4 i 6 Rozp. Prez. Rzplitej z dn. 27.V.1927 r.

Zmniejszenie palności pozwoli **POWSZECHNEMU ZAKŁADOWI UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH** na obniżenie składek za ubezpieczenie budynków i ruchomości rolnych.

Współdziałajcie więc z **POWSZECHNYM ZAKŁADEM UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH** w jego wysiłkach, chrońcie Wasze mienie przed pożarem oraz przyczyniajcie się do usunięcia ze społeczeństwa zbrodniczych i szkodliwych jednostek, jakimi są podpalacze!

**CENY OGŁOSZEŃ:** za miejsce wiersza milimetrowego zwykle; 5 gr. na 1 str. 10 gr. w tekście 8 gr. Nadesłane 10 gr., w kronice 10 gr. Drobne za słowo 5 gr. — Rękopisów nie zwraca się. Listów anonim. nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje. Redakcja i Adm.: Ul. Kraińskiego L. 1.

# Okólniki i rozporządzenia Starostwa i Wydziału powiatowego w Sokalu.

Nr. O. 1|15|35

Sokal, dnia 11 maja 1935.  
Do Zarządu m. Sokala i Bełza Zarządu gminnego w Krystynopolu, Bełzie, Chorobrowie, Skomorochach, Korczyni, Tartakowie, Warężu i Parchaczu

Jak w latach ubiegłych odbędzie się i w roku bieżącym na terenie całej Polski w dniach od 28 do 30 czerwca „Święto Morza”.

Ma ono na celu propagandę Ligi morskiej i kolonjalnej wśród najszerzszych mas społeczeństwa, bez różnicy wyznania, narodowości i przekonań politycznych, czy społecznych oraz szerzenie idei wychowania wodnego wśród młodego pokolenia w szczególności, pod hasłem służenia Polsce na morzu.

Celem zorganizowania „Święta Morza” na terenie całego powiatu sokalskiego zorganizuje bezzwłocznie Pan Wójt (P. Burmistrz) lokalny Komitet, do którego winien wejść miejscowy Proboszcz, Kierownik Szkoły, nauczycielstwo, Komendanci P. P., przedstawiciele miejscowych Zarządów dóbr, oraz poważniejsi gospodarze (w miastach też przedstawiciele władz i Delegaci Stowarzyszeń) Program uroczystości powinien objąć:

1) uroczyste nabożeństwo w kościele (cerkwi i synagodze)

2) uroczysty poranek z przemówieniem o znaczeniu „Święta Morza”

3) zbiórkę na cel „Ligi Morskiej i Kolonjalnej”.

Zebrałą sumę należy przelać do 10 lipca br. najdalej, na ręce Skarbnika Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej, p. Dyrektora Spaltensteina. O utworzeniu lokalnych Komitetów na terenie gminy i gromad (miasta) doniesie mi P. Wójt (Burmistrz) do 28 maja br.

Nr. BP. 12|208|35.

Sokal, dnia 6 maja 1935.

## Zwiększenie nadzoru nad porządkiem ruchu drogowego

Do Zarządu m. w Sokalu i Bełzie Zarządów gminnych w powiecie.

Przyczyną znacznej liczby przekroczeń przepisów porządkowych jest nie tylko nieznanostwo tych przepisów oraz niedbalstwo i lekkomyślność korzystających z dróg publicznych, lecz również brak odpowied-

niego nadzoru nad ruchem na tych drogach, który nie jest dotychczas należycie zorganizowany, pomimo licznych wydanych w tym względzie zarządzeń.

Ten stan rzeczy uniemożliwia nie tylko należyte korzystanie z dróg automobilistom oraz oddziałom wojskowym lecz nadto pociąga za sobą liczne nieszczęśliwe wypadki tudzież spowodować może znaczne szkody w okresie specjalnie intensywnego ruchu np. w czasie wojny.

Zmuszenie zatem wszystkich urzędników dróg a w szczególności właścicieli pojazdów konnych, wozniców, rowerzystów oraz pieszych do ścisłego przestrzegania przepisów ruchu, przez zastosowanie ściślejszego i stałego nadzoru nad porządkiem ruchu drogowego, niewyłączając nadzoru nad należytem utrzymaniem drogowisk i znaków samochodowych co ma bardzo ważne znaczenie dla odpowiedniego korzystania z dróg jednostkom wojskowym tudzież automobilistom — jest konieczne i musi być jaknajrychlej przeprowadzone. Wobec pow. polecam pouczyć ludność o przepisach porządkowych na drogach publicznych, tudzież o przepisach regulujących używanie i ochronę dróg. W szczególności należy przypomnieć ludności, że dozwolona jest jazda tylko prawą stroną drogi w kierunku jazdy, wyprzedzanie pojazdów winne się odbywać lewą stroną drogi, nie wolno uszkadzać urządzeń drogowych i znaków drogowych, nie wolno trącić i uszkadzać rowów przydrożnych przez przepędzanie i pasienie bydła na drogach publicznych, nie wolno urządzać postojów jak i pozostawiać koni bez dozoru.

Na drogach publicznych nie wolno pozostawiać nieletnich dzieci bez dozoru, jak również nie należy im zezwolić na zabawy na drogach. Wszystkie pojazdy mają być zaopatrzone w tabliczki z nazwiskiem i miejscem zamieszkania właściciela.

Zarazem polecam pouczyć i polecić wszystkim funkcj. gminnym, ażeby przy każdej sposobności zwracali uwagę na zachowywanie się ludności na drogach publicznych i winnych niestosujących się do obowiązujących przepisów donosili za

pośrednictwem Urzędu gm. w Starostwu (według przyległego wzoru).

O D P I S

Urząd Wojewódzki Lwowski Wydział Społ. Polit. L. BB. 25|72|35 We Lwowie dnia 23 kwietnia 1935 roku Safran Izak, poszukiwany. Do (wg rozdzielnika) Prawomocnym orzeczeniem karno-adm. Starostwo Pow. w Bóbrce z dnia 18 września 1934 roku Nr. K|3|1980 ex 1934 został ukarany Izak Safran syn Ozjasza i Saldy, urodzony dnia 15 maja 1904 r. wolny elektromonter, zamieszkały w Bóbrce a ostatnio we Lwowie przy ul. Starozakonnej 5 za przekroczenie art. 60 prawa o wykroczeniach przeciw niemu grzywną w kwocie 3 zł. wzgl. na karę aresztu zastępczego przez 1 dzień. Ponieważ ukarany wydalili się z wymienionych wyżej miejscowości i obecnie miejsce jego pobytu nie jest znane, proszę o zarządzenie poszukiwań za w/w i powiadomienie w razie pozytywnego wyniku poszukiwań Starostwo powiatowe w Bóbrce do L. K. 3|1980|34 z 5|4 1935. Za Wojew. Wagner wz. Naczelnika Wydziału.

Nr. K. 2|198|35

Sokal, dnia 1 maja 1935.

Zarządom miejskim w Bełzie i Sokalu oraz wszystkim Zarządom gminnym w powiecie do wiadomości i zastosowania się.

Nr. BP. 12|209|35

Sokal, dnia 30 kwietnia 1935.

Do Zarządów miejskich w Sokalu i Bełzie oraz Zarządów gminnych w powiecie

Eugenjusz Redko, syn Aleksandra i Marji urodzony 4 marca 1890 r. jako właściciel majątku Sielec w powiecie prużańskim winien jest Skarbowi Państwa kwotę zł. 1143 z odsetkami od 1 marca 1925 r. Ostatnio Redko zamieszkiwał we Lwowie przy ul. Durskiego 18 — Kleparów, skąd 11 grudnia 1933 r. wyjechał w niewiadomym kierunku.

W razie pozytywnego wyniku zawiadomić Urząd Wojewódzki w Brześciu n|B. do Nr. BA. 13|E.

Nr. BP. 12|218|35

Sokal, dnia 6 maja 1935.

Do Zarządu gminnego w powiecie wszystkie

Wobec pogorszenia się stanu

bezpieczeństwa w tut. powiecie zarządzam na podstawie art. 45 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 (Dz. U. Nr. 36 poz. 342) o postępowaniu przymusowym w administracji wzmocnienie warty nocnej we wszystkich gromadach należących do tamt. gminy do 6 osób (ad Moszków Sawczyn i Szmitków **12 osób**). Zawiadamiając o pow. polecam wydać bezzwłocznie stosowne zarządzenia podległym Soltysom, przyczem należy pouczyć ich, że za nienależyte pełnienie warty, oraz za wszystkie wykroczenia przeciwko porządkowi i bezpieczeń. publicz. będą pociągnięte do odpowiedzialności osobnicy przeznaczeni na wartę, niezależnie od obowiązku wynagrodzenia ewentualnych szkód wyrządzonych podczas pełnienia przez nich warty.

Na pp. Soltysów i Podsołtysów nakładam obowiązek jak najczęstszego kontrolowania sposobu pełnienia warty i donoszenia mi bezzwłocznie o zauważonych uchybieniach ze strony osób wyznaczonych do pełnienia warty.

Za należyte i bezzwłoczne wykonanie niniejszego zarządzenia czynię osobiście odpowiedzialnymi P. Wójta i Soltysa.

---

#### URZĄD SKARBOWY W SOKALU.

Nr. 31|42|35

Sokal, dnia 23 kwietnia 1935.

Do

Zarządu miejskiego w Sokalu i Belzie, Zarządów gminnych w Belzie, Chorobrowie, Korczynie, Krystynopolu, Parchaczu, Skomorochach, Tartakowie m. i Wareżu m. oraz do wszystkich Zarządów gromad w powiecie. Podaje się do wiadomości treść zarządzeń Ministerstwa Skarbu z dnia 22.II i 15.III 1935|Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 8 ex 1935 poz. 153 i 168.

I Upoważnia się Urzędy gminne do poboru na podstawie gminnych ksiąg bierczych, podatku gruntowego, przypadającego od właścicieli gospodarstw rolnych do 15 ha w ciągu dni 60-ciu od ustawowych terminów płatności tego podatku t. j. do dnia 1 lipca i 1 lutego każdego roku przez gminne organa poborowe z doliczeniem ulgowych odsetek za odroczenie.

Pobrane w tych okresach należności mają Urzędy gminne wpłacać do Kasy Urzędu skarbowego w dniach 1 i 16 każdego z dwóch miesięcy okresów ulgowych.

W stosunku do płatników, którzy nie zechcą dobrowolnie, skutek jawnej niechęci, uiścić podatku na ręce poborców gminnych w okresach

wyżej przytoczonych, wdrożone będzie postępowanie egzekucyjne celem przymusowego ściągnięcia nawet w ciągu tych okresów.

W tym celu winny Urzędy gminne, po stwierdzeniu faktów świadomej niechęci, bezzwłocznie sporządzić imienne wykazy tego rodzaju płatników i przesłać je Urzędowi skarbowemu dla wdrożenia egzekucji przed upływem 60-dniowego okresu ulgowego. Po upływie okresu 60-dniowego winny Urzędy gminne przedłożyć Urzędowi skarbowemu gminne księgi biercze podatku gruntowego dla celów egzekucyjnych.

II. Na podstawie tychże ksiąg bierczych Urząd skarbowy sporządzi zbiorowe upomnienia dla tych płatników, którzy z podatkiem zalegają i prześle je Urzędowi gminnym wraz z indywidualnymi upomnieniami dla przekazania ich sołtysom celem ogłoszenia zobowiązanym treści zbiorowego upomnienia, doręczenia im indywidualnych upomnień i zwrotu Urzędowi gminnemu zbiorowego upomnienia w ciągu dni 7-miu od daty otrzymania tegoż upomnienia.

W ciągu następnych dni 7-miu Urzędy gminne obowiązane są zwrócić Urzędowi skarbowemu upomnienia zbiorowe wraz wypełnionym odciukiem „potwierdzenie odbioru“, przyczem w rubryce „Uwagi“ umieszczają wzmianki, przeciw którym płatnikom należałoby w pierwszym rzędzie wszcząć egzekucję z uwagi na stopień ich zamożności oraz złośliwe uchylanie się od zapłaty.

Opłatę za łączne (zbiorowe) upomnienie zobowiązanych oblicza się w wysokości, przypadającej według taryfy (zał. do §. 57. P. E.) od ogólnej sumy ściąganych należności, objętych łącznym upomnieniem, przyczem na każdego zobowiązanego przypada do zapłaty taka część ogólnej należności za łączne upomnienie, jaka wypada z podzielenia pełnej opłaty przez ilość zobowiązanych.

Obowiązek uiszczenia opłaty za upomnienie powstaje z chwilą doręczenia Urzędowi gminnemu łącznego (zbiorowego) upomnienia.

Po bezskutecznym upływie terminu zakreślonego w upomnieniach Urząd skarbowy wdraża egzekucję na ogólnych zasadach w pierwszym rzędzie przeciw płatnikom zamożniejszym i opornym.

III Urzędy skarbowe przystępują do egzekucji zaległości na rzecz wierzycieli nieskarbowych jednocześnie z wdrożeniem egzekucji I lub II-giej raty podatku gruntowego, a więc

w okresach po dniu 1 lipca, względnie 1 lutego każdego roku.

W związku w tem wierzyciele nieskarbowi winni przysyłać Urzędowi skarbowemu tytuły wykonawcze w czasie, któryby uwzględniał przytoczone okresy prowadzenia akcji egzekucyjnej. Tytuły wykonawcze, otrzymane po upływie jednego z tych terminów, będą egzekwowane w drugim terminie.

Niewymienienie, lub mylne wymienienie adresu zobowiązanego we wniosku egzekucyjnym uprawnia Urząd skarbowy do zwrotu wniosku wierzycielowi bez wykonania.

W razie stwierdzenia nieściągalności sum, egzekwowanych na rzecz wierzycieli nieskarbowych, Urząd skarbowy przesyła wierzycielowi protokół nieściągalności wraz z odpisem tytułu wykonawczego względnie zarządzenia egzekucyjnego, obciążając równocześnie wierzyciela nieściągalną opłatą za upomnienie i ewentualnymi wydatkami egzekucyjnymi.

O ile wierzyciel nieskarbowy w ciągu 3-ch miesięcy od dnia wydania Urzędowi skarbowemu zlecenia wstrzymania egzekucji zobowiązanemu, nie zarządzi ponownego jej wdrożenia, wówczas Urząd skarbowy umarza wdrożone postępowanie egzekucyjne po uprzednim zlikwidowaniu narosłych kosztów egzekucyjnych.

Naczelnik Urzędu  
Mr. DZIEDUSZKO.

---

Nr. OL. 1|7|35

Sokal, dnia 1 maja 1935.

Do Zarządów gminnych w powiecie.

W czasie ostatnich wyjazdów służbowych, doszło do wiadomości Wojewódzkiego Inspektora Ochrony lasów, że do poszczególnych majątków leśnych zostały wniesione oferty przez podejrzane osoby, w sprawie zmiany użytkowania gruntów leśnych, w których to ofertach podejrzane indywiduala, żądają od właścicieli, gruntów poleśnych i innych honorarjów za otrzymanie zezwolenia na zmianę rodzaju użytkowania gruntów leśnych i t. p. Podając powyższe do wiadomości polecam zawiadomić właścicieli lasów w tamt. gminy o tej grasującej szajce, ludzi niesumiennych, a to celem uprzedzenia właścicieli lasów przed ewentualnymi stratami, jakie mogą mieć miejsce w razie zaangażowania się w omawianej sprawie z tymi podejrzаныmi osobnikami.

W razie skonstatowania, że ludzie tacy grasują na terenie tamt. gminy należy natychmiast donieść tut. Starostwu z podaniem ich nazwisk.

**W. KOSTOŁOWSKI**

Starosta powiatowy.